



Sygn. akt II KK 226/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Roman Sądej

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Zbigniewa Siejbika,

w sprawie T.G.

skazanego z art. 87 k.k.W.P. w zw. z art. 86 § 2 k.k.W.P.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 stycznia 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego

od postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie

z dnia 25 maja 1950 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w P.

z dnia 14 grudnia 1949 r., sygn. akt Sr. .../49,

**uchyla zaskarżone postanowienie oraz utrzymany nim w
mocy wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w P. i uniewinnia**

T.G. od zarzucanego mu czynu, a kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w P. z dnia 14 grudnia 1949 r., sygn. akt Sr .../49, T.G. został uznany za winnego przestępstwa z art. 87 Kodeksu karnego Wojska Polskiego (dalej: k.k.WP) w zw. z art. 86 § 2 k.k.WP polegającego na tym, że: *„W dniu 20 października 1949 r. w M., w restauracji wobec świadków [...] wyrażając się wulgarnie rozpowszechniał fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, czyniąc w ten sposób przygotowania do usiłowania dokonania zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego ”* - i za to skazany na karę 2 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres jednego roku (k. 58).

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego T.G., kwestionując w skardze rewizyjnej prawidłowość ustalenia winy i wnosząc o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub zmianę wyroku poprzez złagodzenie wymierzonej kary (k. 67).

Postanowieniem z dnia 25 maja 1950 r., sygn. akt Sn.Odw. S..../50, Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie nie uwzględnił skargi rewizyjnej i zaskarżony wyrok utrzymał w mocy (k. 70).

Kasację w przedmiotowej sprawie na korzyść skazanego złożył w dniu 23 czerwca 2017 r. Rzecznik Praw Obywatelskich, który powołując się na art. 523 § 1 k.p.k., zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 87 k.k.WP w zw. z art. 86 § 2 k.k.WP polegające na uznaniu T.G. za winnego przypisanego mu czynu, pomimo braku w jego działaniu znamion przestępstwa określonego w tych przepisach.

W konkluzji wniósł o uchylenie orzeczeń Sądów obydwu instancji i uniewinnienie T.G. od przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich była trafna i z tego powodu zasługiwała na uwzględnienie.

Z dokumentacji zawartej w aktach przedmiotowej sprawy oraz z treści uzasadnień zarówno wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w P., jak i

postanowienia Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie wynika, że T.G. przypisano czyn z art. 87 k.k.WP w zw. z art. 86 § 2 k.k.WP polegający na tym, iż *„wyrażając się wulgarnie rozpowszechniał fałszywe wiadomości, mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, czyniąc w ten sposób przygotowania do usiłowania dokonania zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego”*. Należy zaaprobować stanowisko wyrażone w kasacji, że orzekające w sprawie Sądy obu instancji nie wykazały, by znamiona przepisów ustawy karnej, według których zakwalifikowano czyn przypisany skazanemu, zostały wypełnione przez T.G..

Art. 86 § 2 Kodeksu karnego Wojska Polskiego (dekret z dnia 23 września 1949 r., Dz.U. z 1957 r., Nr 22, poz. 107 j.t.), stanowił, że karze więzienia do 3 lat albo karze aresztu podlega ten, kto znieważa osobę będącą przedstawicielem Państwa albo Wojska Polskiego lub Państw albo Armii Sprzymierzonych. Z kolei art. 87 k.k.WP penalizował zaniechanie doniesienia w porę władzy o zamiarze popełnienia tego przestępstwa.

Tymczasem przypisany T.G. czyn miał postać „rozgłaszania fałszywych wiadomości”, które „były tego rodzaju, że mogły wzniecić u słuchających go zamysły w kierunku usiłowania dokonania zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego” – jak to wynika z uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Stwierdzić należy, że tego rodzaju wypowiedzi w żadnym razie nie mogły być uznane za czynność sprawczą polegającą na „znieważeniu” kogokolwiek. Nie wykazano również, by T.G. zaniechał doniesienia o tym przestępstwie. Taki sposób przypisania popełnienia przestępstwa w żaden sposób nie opierał się na materiale dowodowym zebranym w sprawie. Jak wynikało z zeznań przesłuchanych świadków, skazany publicznie stwierdził m.in. - *„cały naród Polski i Bierut to mogą go pocałować w (...). Mówią ludzie, ciągnął dalej, że Polskę sprzedał Piłsudski w roku 1939 r. ale to nie Piłsudski sprzedał a Bierut, bo wprowadził do Polski komunę. Ale przyjdzie czas, że naród się zerwie do boju, tylko na to trzeba trochę poczekać”* (s. 10 akt sprawy, zeznania świadka E. G.). Na podstawie takich zeznań świadków skierowano do Sądu akt oskarżenia, w którym zarzucono oskarżonemu, że „rozgłaszał fałszywe wiadomości, godzące w obecny ustrój demokratycznego państwa polskiego, oddziałując psychicznie na swoich słuchaczy i wzniecając wśród nich wrogie Demokratycznemu Państwu Polskiemu nastroje, czym czynił

przygotowania do obalenia przemocą Ustroju Państwa Polskiego”. Jak można było stwierdzić na podstawie porównania zachowania oskarżonego przypisanego mu wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego oraz materiału dowodowego zebranego w sprawie, nie przedstawiono żadnych dowodów na to, by oskarżony w jakikolwiek sposób czynił takie przygotowania.

W tej sytuacji w pełni uzasadnione jest twierdzenie Rzecznika Praw Obywatelskich, że zachowanie skazanego nie wypełniło znamion przestępstwa określonego w art. 86 § 2 k.k.WP w zw. z art. 87 k.k.WP. Nie ulega wątpliwości, że T.G. nie popełnił przypisanego mu wyrokiem przestępstwa, a zatem skazanie go było oczywiście niesłuszne. Co więcej, Sąd I instancji nie ustalił, jakie konkretnie treści wypowiedzi, które uznał za fałszywe wiadomości, mogły stanowić czynności przygotowawcze do obalenia przemocą ustroju. Sąd ograniczył się do ogólnikowych sformułowań, które ujęte zostały w konstrukcji zarzutu, a wsparcie uzyskać miały w zeznaniach świadków, których treści nawet nie wskazano. W szczególności Sąd w żaden sposób nie wykazał znamion strony podmiotowej w zachowaniu się oskarżonego T.G.. Należy podkreślić, że krytyczne wypowiedzi o charakterze ocen dotyczących ustroju politycznego, panujących stosunków społeczno-politycznych, nadto stanowiące wyraz osobistej niechęci do członków władz państwowych, nawet pochodzące od osoby nietrzeźwej i mające wulgarną postać, w żadnym razie nie mogą być uznane za czynność przygotowawczą do zmiany przemocą ustroju państwowego.

W każdym postępowaniu karnym podstawowym warunkiem wydania skazującego orzeczenia jest udowodnienie, iż konkretne zachowanie wyczerpuje znamiona przestępstwa stypizowanego w danym przepisie ustawy karnej. Zgodnie z zasadą *nullum crimen sine lege certa*, podstawą odpowiedzialności karnej może być tylko zgodność czynu ze znamionami typu czynu zabronionego. W niniejszej sprawie Sądy obu instancji z tego zadania nie wywiązały się. W szczególności, Sąd I instancji nie wskazał w opisie czynu, na czym konkretnie polegać miały przygotowania oskarżonego do zmiany przemocą ustroju ówczesnej Polski, poprzestając na ogólnikowym stwierdzeniu, że było to rozpowszechnianie w wulgarny sposób fałszywych wiadomości mogących wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego, które zmierzało do przygotowania do usiłowania

dokonania zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego. Powyższe stwierdzenie nie przystaje do użytego w ustawowych znamionach przepisu art. 86 § 2 k.k.WP określenia „znieważa”, ani do sformułowanego w przepisie art. 87 k.k.WP znamienia „kto zaniecha donieść”. Prawidłowy opis czynu zawierający wszystkie jego ustawowe znamiona stanowi niezbędne minimum wymagane w każdym procesie karnym przez odnośne przepisy postępowania, w tym także przez przepisy obowiązujące w chwili wydania zaskarżonego kasacją orzeczenia.

Trafnie podniósł Rzecznik Praw Obywatelskich, że wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w P. zapadł z rażącym naruszeniem prawa karnego materialnego, mającym istotny wpływ na jego treść. Tego naruszenia nie dostrzegł Sąd odwoławczy, przenosząc błędną ocenę czynu na grunt swego postępowania, skoro rozpoznając skargę rewizyjną obrońcy oskarżonego, w całości zaaprobował ustalenia Sądu I instancji i stwierdził, że są one słuszne i trafne. Takie procedowanie Sądu odwoławczego, stanowiące nie tylko powielenie, ale wręcz pogłębienie ogólnikowych stwierdzeń Wojskowego Sądu Rejonowego, mających stanowić podstawę uznania prawidłowości przypisania skazanemu winy w zakresie zarzucanego czynu, było zarazem samoistnym naruszeniem przez ten Sąd art. 87 k.k.WP w zw. z art. 86 § 2 k.k.WP.

W tym stanie rzeczy, orzekające w niniejszej sprawie Sądy obu instancji wadliwie zastosowały przepisy obowiązującego wówczas prawa karnego materialnego, skoro dokonały błędnej oceny przestępności czynu zarzucanego oskarżonemu T.G.. Z przyczyn podanych powyżej Sąd Najwyższy uwzględnił kasację Rzecznika Praw Obywatelskich, uchylił zaskarżone postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie oraz utrzymany nim w mocy wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego w P. i uznając, że skazanie T.G. było oczywiście niesłuszne, na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. i w zw. z art. 537 § 2 k.p.k. uniewinnił go od zarzucanego czynu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 638 k.p.k.

kc

